

# ABC

PISMO CODZIENNE  
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

Pal, co ci dają — płac, co ci każą  
Oto dewiza naszego Monopolu Tytoniowego  
**Niepokojące pogłoski**  
**o zamierzonej podwyżce cen**  
*Ile w tem prawdy?*

W kołach, blisko stojących Monopolu Tytoniowego, obie-gają od wczoraj pogłoski, że z dniem 1-ym listopada ceny wyrobów tytoniowych mają być ponownie podwyższo-ne o 10 proc.

Zaiste, trudno w to uwierzyć! Wszak nie tak dawno mieliśmy już jedną podwyżkę cen wyro-bów tytoniowych, czyżby Mo-nopol znów chciał „uszcześli-wić” biednych palaczy, którzy i tak są doprowadzeni do roz-pacz

**niesłychanie niską gatunkowością** wyrobów naszego Monopolu?

Przypuśćmy jednak, że pa-la-cza można strzydz, jak się da, każąc mu palić, co się da, i ka-żąc mu płacić, ile się da. Ale przecież pamiętać się też go-dzi o drożyznie, której się chy-ba nie zwalczy podnoszeniem cen na wyroby monopolów pań-stwowych...

Pogłoski o zamierzonej pod-wyżce cen tytoniu są, rzeczy-wiście tak niepotrzebne, że mamy prawo zapytać dyrekcji Monopolu Tytoniowego:  
**ile w tem prawdy?**

**Rada Finansowa**  
**Jest w okresie**  
**przygotowań**

Wiadomość jednego z pism porannych o utworzeniu przy Ministerstwie Skarbu Rady Fi-nansowej, jako ciała opiniodaw-czego w najważniejszych zaga-dnieniach finansowych Państwa, jest przedwczesna, gdyż sprawa ta znajduje się dotąd w fazie przygotowawczej.

P. Minister Skarbu konfero-wał na ten temat tylko z posłem Michalskim.

Ponadto mieliby wejść do Ra-dy b. Ministrowie Skarbu i wy-bitni finansisci.

**Pożar w fabryce „Gnom”**  
**Zabawki ocalały**

Dziś, o godz. 8 i pół rano pra-ski oddział straży ogniowej za-alarmowano o wynikłym pożar-ze na terytorjum zakładów przemysłowych zabawek, in-strumentów muzycznych i drob-nych wyrobów drzewnych sp-ak. „Gnom”, przy ul. Zygmun-towskiej nr. 8.

Wobec znajdujących się tam w znacznej ilości materiałów łatwopalnych oraz sąsiedztwa budynku mieszczącego kino-teatr „Lotos”, przeto na ratunek wyruszyły 1, 3 i 5 oddziały stra-ży ogniowej. Jak się okazało, po-żar wynikł w mieszkaniu pra-cownika tej fabryki Henryka

Polkowskiego, mieszczącym się na 2 piętrze nad fabryką, gdzie wskutek wadliwie przeprowa-dzonej rury od piecyka, zapali-ła się ściana.

Pożar w przeciągu 10 minut zlokalizowano.

**Proces kom. Bartoszewicza**  
**14-ty dzień rozprawy**

— Dziś pierwszy zeznawał św. *Natalja Goldsztein, urzędniczka Banku Warszawsko-Gdańskiego.* Zeznania tej urzędniczki wykazują cały szereg manipu-lacji, stwierdzających złą go-spodarkę w tym banku.

**Trzesienie ziemi na Kaukazie**  
**350 zabitych — kilka zniszczonych wsi**

MOSKWA, 26.10 (ATE). — Rząd kaukaski wydał oficjalny komunikat w sprawie trzesienia ziemi. Liczba zabitych prze-wyższa 300 osób. Znaczna ilość wsi w pobliżu Leninkana uległa doszczętnemu zniszczeniu. Po-wstała specjalna komisja, mają-ca na celu zorganizowanie po-mocy dla ofiar katastrofy. Z

Tyflisu wyjechał pociąg z le-karstwami i artykułami spo-żywczymi. Rząd Azer - Bejdżanu przeznaczył na pomoc dla ofiar katastrofy 50 tysięcy ru-bli. W Leninkanie w dalszym ciągu trwa poszukiwanie i wy-dobywanie zwłok z pośród gru-zów.

**Władysław Grabski**  
b. Prezes Rady Ministrów i b. Minister Skarbu.



rozpoczyna dziś na str. 3-oj sze-reg rewelacyjnych artykułów o manifeście finansistów między-narodowych.

Manifest możnych kupców i ban-kierów świata, który wywołał tyle hu-ku wszędzie, a także i w Polsce, jest dokumentem zbyt doniosłym i zbyt zło-wrogiem dla nas wagi, aby można było poprzestać na kilku głosach potępie-nia i przejść nad całą sprawą do po-rządku dziennego.

Nie! To wystarczyć nie może. Trze-ba sięgnąć głębiej, trzeba zdemasko-wać ukryte intencje autorów manife-stu, trzeba wykazać, że manifest ten jest tylko jednym z ogniw polityki germanofilskiej, która nieprzerwanie usiłuje opętać Polskę, trzeba stwier-dzić, że manifest ten jest dla nas pew-nem memento, nad którym warto się nieco zastanowić.

Z tych wychodząc założeń, „ABC” zwróciło się do znakomitego znawcy zagadnień międzynarodowej polityki finansowej b. Premjera i b. Ministra Skarbu p. Władysława Grabskiego, który zaszczylił nas szeregiem na ten temat artykułów. Artykuły te czytane będą przez całą Polskę z głęboką uwagą i niesiabnącym zainteresowa-niem.

**Tylko solidarne stanowisko**  
**ludności może ukrócić lichwę**  
**węglową**

*Nie płacić więcej,*  
*jak 60 zł. za tonnę*

Miejskie zakłady zaopatry-wania zmierzają do takiego u-rządzenia transportu i dostaw węglowych, aby móc w 50 — 60 procentach pokrywać zapo-trzebowanie opału w stolicy.

Reszta ma przypaść dostaw-cem prywatnym, którzy jednak przy kalkulacji cen, będą mu-sieli liczyć się z cenami, usta-łopem przez miejskie zakłady zaopatrywania, skupiające w swoich rękach tak znaczne ilo-sci węgla.

Wydział zaopatrywania ko-munikuje nam, że najwyższa cena węgla w detalu w War-szawie wynosi 60 złp. za tonnę.

O każdorazowym żądaniu przez kupców ceny wyższej po-winien kupujący we własnym interesie donosić natychmiast telefonicznie do miejskich za-kładów zaopatrywania pod nr. 36-81 lub 36-87.

Dziś Warszawę zaopatrzono tylko w 65 wagonów węgla, gdy tymczasem wczoraj przez cały dzień nadeszło około 200 wa-gonów.

Dla gazowni na Ludnej nie dostarczono ani jednego wago-nu. Ceny wciąż wykazują ten-dencję zwyżkową.

**GIEŁDA**

Odręczenie na rynku waluto-wym zwraca zainteresowanie spekulacji i wolne kapitały ku papierom lokacyjnym. Niemo-żliwe jest ustalić, które zjawisko bywa tu zazwyczaj skutkiem, a które przyczyną. W każdym ra-zie zależność między rynkiem walutowym i akcyjnym wystę-puje u nas przy szczupłym obrocie pieniężnym bardzo wyraźnie.

Miedzy innymi płacono: Bank Polski 87, Cukier przy ożywio-nych obrotach 3.20, Węgiel 79.50, Lilpopy 19.25, Ostrowiec 7.95, Starachowice 2.32, Rudzki 1.34, Żyrardów 13.50.

Zapotrzebowanie walut obcych normalne, pokrycie ze strony Banku Polskiego dostateczne.

Urzędowy kurs dolara bez zmiany: gotówka i dewizy zł. 9.

Z walut europejskich zwyżce uległy franki francuskie i liry włoskie. Wczoraj notowano Pa-ryż 28.10—28.07 za 100 franków. Medjolan 40.65 za 100 lirów. Funt angielski utrzymany przy 43.69.

W obrotach pozagieldowych kurs dolara uległ dalszej zniżce: dziś płacono zł. 9.01 i pół za do-lara.

**Proces Królikowskiego**

Godz. 11 min. 17. Adwokat Paschal-ek przemawia dalej.

Zakończnie jego mowy spodziewać się należy koło godz. 4-ej ppół.

Wyrok zapadnie dziś wieczorem lub jutro rano.

**Powrót z Nieświeża**  
**Marszałek Piłsudski**  
**przybył do Warszawy**

Dziś o godz. 10 m. 15 rano specjalnym pociągim z Nie-świeża przybył do Warszawy Premier Marszałek Piłsudski wraz z towarzyszącymi mu: płk. Długoszewskim, zastępcą na-czelnika Kancelacji Cywilnej mjr. rez. Świtalskim i adjutan-tem rtm. Grocholskim.

Wrócili również pp. Mini-strowie Meysztowicz i Niezaby-towski.

Przyjezdnych witali na dwor-cu Głównym: Min. Komunika-cji p. Romocki, Wice-Minister Sprawiedliwości Siennicki, szef gabinetu M. S. Wojsk. ppłk. Beck, Komisarz Rządu p. Jaro-szewicz oraz liczna grupa ofice-rów.

Z Dworca Głównego Marsz. Piłsudski udał się do Belwede-ru.

**Prezes Banku Polskiego**

Przyjęty był dziś rano przez p. Ministra Skarbu.

**Komisja studiująca opinie**  
**prof. Kemmerera**

Zbiera się na pierwsze posie-dzenie dziś popołudniu.

Na posiedzenie to przybywa z Krakowa prof. Krzyżanowski.

**Wyjazd**  
**min. Składkowskiego**  
**aeroplanem do Poznania**

Dziś, o godz. 6-ej rano Mini-ster Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wyleciał a-eroplanem do Poznania. Po wi-zytacji urzędu wojewódzkiego p. Minister wróci dziś wieczorem do Warszawy.

**P. Wice-Premjer o perspektywie**



O perspektywach geometrycznych będzie wykiadał p. wice-pre-mjer Bartel w bieżącym roku nauki w warszawskiej szkole sztuk pięknych. Solennego, inauguracyjnego wykładu wysłuchali młodzi malarze z gronem profesorów na czele.